

Sygn. akt I C 1034/17 upr.

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 maja 2017 r.

Sąd Rejonowy we Włocławku Wydział I Cywilny

Przewodniczący: SSR Aneta Kurdubska

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Woźniak-Wiliszewska

po rozpoznaniu w dniu 11 maja 2017 r. we Włocławku

sprawy z powództwa Prokury Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego we W.

przeciwko **H. S.**

o zapłatę

1. oddala powództwo;
2. kosztami postępowania poniesionymi w sprawie przez powoda Prokurę Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. obciąża powoda.

UZASADNIENIE

Powód wniósł do Sądu Rejonowego we Włocławku o zasądzenie od pozwanej H. S. kwoty 315,65zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 17 stycznia 2017 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż pozwana otrzymała określona w umowie kwotę pieniędzy na podstawie umowy z dnia 29 listopada 2012 r. zawartą z (...). Pozwana mimo upływu wyznaczonego terminu nie dokonała spłaty zadłużenia i w dniu 31 marca 2016 r. pomiędzy pierwotnym wierzycielem a Prokurą Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. doszło do przelewu wierzytelności przysługującej wobec pozwanej.

Dnia 6 marca 2017 r. został wydany wobec pozwanej nakaz zapłaty.

Od wydanego nakazu sprzeciw wniosła pozwana wskazując, iż zobowiązanie dochodzone przez powoda nie jest jej zobowiązaniem, albowiem nigdy nie zawierała umowy pożyczki z F.. Jednocześnie wskazała, iż nigdy nie mieszkała w I. i od 1996 r. zamieszkuje w L..

Na rozprawie wyznaczonej w dniu 11 maja 2017 r. pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia, jednocześnie wskazując iż dług nie należy do niej.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 31 marca 2016 r. pomiędzy (...) a Prokurą Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty z siedzibą we W. doszło do zawarcia umowy przelewu wierzytelności.

Dowód: umowa przelewu wierzytelności - k. 10-13

Na podstawie zawartej umowy przelewu wierzytelności została przelana między innymi wierzytelność wobec H. S. zamieszkałej w I. przy ul. (...) o kapitale 300 zł

Dowód: wyciąg z elektronicznego załącznika do umowy cesji. - k. 14

Pozwana H. S. od 6 sierpnia 1997 r. zameldowana jest na pobyt stały w Lubieni K. przy ul. (...).

Dowód: zaświadczenie zameldowania - k. 35

Sąd zważył, co następuje:

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia oraz nieistnienie roszczenia.

Po analizie materiału dowodowego w sprawie, powództwo należało oddalić. Dla rozstrzygnięcia o zasadności żądań pozwu, Sąd musi dysponować stosownymi danymi i informacjami. Zadaniem powoda w procesie jest więc wykazanie wszystkich przesłanek odpowiedzialności kontraktowej. W myśl ogólnych zasad postępowania cywilnego strony mają obowiązek twierdzenia i dowodzenia tych wszystkich okoliczności (faktów), które stosownie do art. 227 k.p.c. mogą być przedmiotem dowodu. Ponadto z treści art. 232 k.p.c. wynika, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Na powodzie spoczywa więc ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie pozwu. Reguły rozkładu ciężaru dowodu, stosowane przez Sąd w fazie wyrokowania, mają fundamentalne znaczenie dla dokonania prawidłowej oceny wykonania przez każdą ze stron obowiązku dowodzenia w zakresie przesłanek uzasadniających roszczenie lub zwalniających stronę pozwaną od konieczności jego spełnienia. Obowiązkiem Sądu jest ustalenie, czy strona inicjująca proces wykazała okoliczności faktyczne, których zaistnienie determinuje możliwość jego skutecznego wpisania (subsumcji) w odpowiednią podstawę prawną. Jeśli ustalenia takiego dokonać nie można, to fakt ten samoistnie niweczy zasadność powództwa i to niezależnie od tego, czy pozwany z kolei udowodnił podstawy faktyczne przyjętej linii obrony czy też nie (tak wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 4 października 2012, I ACa 510/12, opubl. baza prawna LEX Nr 1237866). Jeżeli zaś materiał dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstawy do dokonania odpowiednich ustaleń faktycznych w myśl twierdzeń jednej ze stron, sąd musi wyciągnąć ujemne konsekwencje z braku udowodnienia faktów przytoczonych na uzasadnienie żądań lub zarzutów. Należy to rozumieć w ten sposób, że strona która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń, ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 18 stycznia 2012 roku, I ACa 1320/11, opubl. baza prawna LEX Nr 1108777). Jak wynika z treści art. 217 § 1 k.p.c. strona może aż do zamknięcia rozprawy przytaczać okoliczności faktyczne i dowody na uzasadnienie swoich wniosków lub dla odparcia wniosków i twierdzeń strony przeciwnej. § 2 cytowanego przepisu stanowi, że Sąd pomija spóźnione twierdzenia i dowody, chyba że strona uprawdopodobni, że nie zgłosiła ich we właściwym czasie bez swojej winy lub że uwzględnienie spóźnionych twierdzeń i dowodów nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy albo że występują inne wyjątkowe okoliczności. Wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się w zasadzie do: przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, bowiem na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.), zasada prawdy materialnej nie może bowiem przekreślać kontradiktoryjności procesu, gdyż - ciężar wskazania niezbędnych dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach procesowych. Działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu niewskazanego przez stronę jest po uchyleniu art. 3 § 2 k.p.c. dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych oraz musi wynikać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia (zob. wyrok Sadu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 10 kwietnia 2013 roku, III AUa 1468/12, opubl. baza prawna LEX Nr 1311941).

W rozpoznawanej sprawie nie było żadnych podstaw do działania przez Sąd z urzędu, ani tym bardziej do zastępowania jednej ze stron. W istocie rzeczy to zaniechania strony powodowej doprowadziły Sąd Rejonowy do konkluzji o nieudowodnieniu poddanego pod osąd roszczenia, co w ostatecznym rezultacie przełożyło się na oddalenie powództwa. Do pozwu powód nie dołączył załącznika nr 5 stanowiącego integralną część umowy przelewu, z którego wynikałaby wierzytelność będąca przedmiotem przelewu.

W tym miejscu wskazać należy, iż z przedłożonych przez stronę powodową dokumentów – w tym umowy z dnia 31 marca 2016 r. w żaden sposób nie wynika, iż ich postanowienia obejmowały wierzytelność z tytułu zadłużenia

pozwaną. Fakt zawarcia umowy cesji powoduje, iż po stronie powodowej winna istnieć legitymacja czynna do brania udziału w niniejszym postępowaniu. Stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela. Jednakże, jak zasadnie zważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 lipca 2006 r. w sprawie V CSK 187/06 (M. Prawn. 2006/16/849) warunkiem otrzymania należności przez nabywcę długu jest udowodnienie, że takie prawo przysługiwało pierwotnemu wierzycielowi. Jednocześnie w myśl art. 513 § 1 k.c. dłużnikowi przysługują przeciwko nabywcy wierzytelności wszelkie zarzuty, które miał przeciwko zbywcy w chwili powzięcia wiadomości o przelewie. Zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania (§ 1). Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki (§ 2). Strona powodowa nie przedłożyła żadnego dokumentu, z którego wynikałoby że wierzytelność objęta pozwem przeszła na jej rzecz. Skuteczne wywodzenie uprawnień z faktu nabycia wierzytelności na podstawie umowy cesji wymaga udowodnienia bez wątpliwości, że do cesji konkretnej wierzytelności doszło. Wierzytelność, co do której nabywca rości sobie pretensje wobec dłużnika, musi być w sposób dostateczny oznaczona i udowodnione musi być przejście tejże wierzytelności na stronę powodową. Brak jest jakiegokolwiek dokumentu, z którego wynikałoby, iż wierzytelność wobec pozwanej przeszła skutecznie na stronę powodową. Strona powodowa nie dołączyła jak już to wyżej wspomniano załącznika nr 5, z listą przelanych wierzytelności i danymi dłużników. Do pozwu został załączony jedynie wyciąg z załącznika, gdzie wskazana jest kwota kapitału w wysokości 300 zł oraz dane dłużnika ze wskazaniem adresu na I.. Wskazane dane budzą wątpliwości wobec twierdzeń pozwanej iż nigdy nie mieszkała w I.. Potwierdza to przedłożone zaświadczenie o zameldowaniu na pobyt stały w L.. Sąd zobowiązał powoda do przedłożenia umowy pożyczki zawartej pomiędzy pierwotnym wierzycielem a pozwaną lecz powód reprezentowany przez fachowego pełnomocnika pozostał bierny na wezwanie Sądu. Tym samym niemożliwym było ustalenie czy pozwana podpisała umowę pożyczki.

Sąd rozpoznający sprawę, uznał również, iż strona powodowa nie wykazała wysokości dochodzonego roszczenia. Strona powodowa, z naruszeniem art. 6 k.c. i art. 227 k.c. nie przedstawiła żadnych dowodów dotyczących wyliczenia rzekomego długu pozwanej, brak było pierwotnej umowy zawartej pomiędzy pozwaną a pierwotnym wierzycielem, dlatego niemożliwym było zweryfikowanie sposobu wyliczenia należności dochodzonej pozwem, tym bardziej, iż kwota nie stanowiła kategorii jednolitej.

Jednocześnie również z uwagi na podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia, w świetle zebranego materiału dowodowego, powództwo należało oddalić w całości.

Stosownie do art. 117 § 2 k.c. ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie o charakterze majątkowym, po upływie terminu przedawnienia może uchylić się od jego zaspokojenia, chyba że zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia. Zgodnie z art. 118 k.c., jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej, termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi trzy lata. W przypadku umowy o kredyt/pożyczkę brak jest przepisów szczególnych, które regulowałyby odmiennie termin przedawnienia, dlatego zastosowanie w niniejszej sprawie ma termin wskazany w art. 118 k.c. Nie ulega wątpliwości, że pożyczka została udzielona przez pożyczkodawcę, w związku z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą, dlatego termin przedawnienia wynosi trzy lata. Zgodnie z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Zgodnie z poglądami wyrażanymi w doktrynie i w orzecznictwie sądów wymagalność jest to stan, w którym wierzyciel ma prawną możliwość żądania zaspokojenia przysługującej mu wierzytelności, przy czym chodzi tu o stan o charakterze obiektywnym, który ma swój początek w momencie uaktywnienia się wierzytelności - stanowi to początek biegu przedawnienia. Ogólne określenie terminu wymagalności zawiera przepis art. 455 (...) "[http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id= \(...\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id= (...))"k.c., z tym, że podstawową zasadą jest związanie terminem oznaczonym w umowie, wynikającym z ustawy lub z orzeczenia odpowiedniego organu i z jego nadejściem następuje wymagalność oraz zaczyna biec przedawnienie.

Zgodnie z treścią przepisu art. 112 (...) "[http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id= \(...\)](http://isap.sejm.gov.pl/DetailsServlet?id= (...))" termin oznaczony w tygodniach, miesiącach lub latach kończy się z upływem dnia, który nazwą lub datą odpowiada początkowemu dniowi terminu, a gdyby takiego dnia w ostatnim miesiącu nie było - w ostatnim dniu tego miesiąca.

W niniejszej sprawie z przedstawionych dokumentów w postaci wyciągu z elektronicznego załącznika wynika, że umowa została zawarta 29 listopada 2012 r. na kwotę 300 zł. Pozew został złożony 17 stycznia 2017 r. , a więc po upływie ponad 4 lat od zawarcia umowy. Wobec brak dołączenia pierwotnej umowy nie można w sposób precyzyjny określić kiedy roszczenia stało się wymagalne, jednak Sądowi z urzędu wiadomo , iż w przypadku takich pożyczek terminy spłat są tygodniowe, a kwota jest niewielka. Przyjmując nawet iż termin spłaty roszczenia został ustalony na 6 miesięcy, to wobec upływu czterech lat od zawarcia pierwotnej umowy roszczenie uległo przedawnieniu.

W związku z przedawnieniem należności głównej z tytułu umowy pożyczki przedawnieniu uległy także należne odsetki od kwoty udzielonej pożyczki, które przedawniają się najpóźniej z chwilą przedawnienia się roszczenia głównego (por. uchwała 7 sędziów SN z dnia 26.01.2005 r., III CZP 42/04, publik. OSNC 2005/9/149).

Strona powodowa, prawidłowo została powiadomiona o terminie rozprawy i mimo powiadomienia nie stawiała się, nie wykazała również, aby doszło do przerwania w jakikolwiek sposób biegu terminu przedawnienia.

Z uwagi na powyższe sąd oddalił powództwo orzekając jak w punkcie 1 wyroku.

Mając na uwadze wynik rozstrzygnięcia na podstawie art. 98 k.p.c., poniesionymi w sprawie przez powoda kosztami postępowania został obciążony powód.